

Sygn. akt I ACa 1227/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **L. W. i I. W.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 15 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 621/11

1. zmienia punkt III zaskarżonego wyroku w ten sposób, że nadaje treść:

„zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki I. W. kwotę 671 zł (sześćset siedemdziesiąt jeden złotych) z ustawowymi odsetkami od 27 maja 2011r., a nadto na rzecz powoda L. W. kwotę 3 660 zł (trzy tysiące sześćset sześćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od 27 maja 2011 r. oraz oddala powództwo w pozostałym zakresie”

2. oddala apelację powodów w pozostałym zakresie oraz strony pozwanej w całości;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Teresa Rak SSA Wojciech Kościółek SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I A Ca 1227/15

UZASADNIENIE

Powodowie I. W. i L. W. domagali się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. odpowiednio na rzecz:

- I. W. kwoty 61.342,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 60.000,00 zł od dnia 20 listopada 2008 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 1.342,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2011 r. do dnia zapłaty, na którą to kwotę składa się: 60.000,00 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci córki D. W. i 1.342,00 zł tytułem kosztów jej pochówku,

- L. W. kwoty 67.320,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2008 r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci córki D. W. oraz kwoty 7.320,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2011 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów wykonania nagrobka, oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Zaskarżonym przez obie strony postępowania wyrokiem Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. (jako następcy pierwotnie wskazanego pozwanego) na rzecz:

a/ powódki I. W. kwotę 15.671,00 zł (piętnaście tysięcy sześćset siedemdziesiąt jeden złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 15.000,00 zł od dnia 20 listopada 2008 roku do dnia zapłaty;

- 671,00 zł od dnia 27 maja 2011 roku do dnia zapłaty;

b/powoda L. W. kwotę 18.660,00 zł (osiemnaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 15.000,00 zł od dnia 20 listopada 2008 roku do dnia zapłaty;

- 3.660,00 zł od dnia 27 maja 2011 roku do dnia zapłaty;

A nadto oddalił powództwo w pozostałym zakresie, nie obciążył powodów obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 1.878,01 zł tytułem części kosztów sądowych, od uiszczenia których powodowie zostali zwolnieni.

W motywach orzeczenia wskazał Sąd Okręgowy na następujące fakty;

W dniu 30 maja 2008 r. w J. J. O. kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...), jadąc w kierunku miejscowości S. nie zachowała należytej ostrożności oraz nie dostosowała prędkości i toru jazdy do warunków drogowych w wyniku czego na łuku drogi utraciła panowanie nad pojazdem, zjechała do przydrożnego rowu uderzając w betonowy przepust, a następnie w drewniany słup telekomunikacyjny.

Samochód marki O. (...) nr rej. (...) w okresie od 13 kwietnia 2008 r. do 12 kwietnia 2009 r. objęty był umową odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych OC zawartą z (...) Spółką Akcyjną w W..

W wypadku z dnia 30 maja 2008 r. śmierć poniosła małaletnia D. W. córka powodów I. i L. W. oraz małaletnia B. O. córka M. i M. O. (1). Zgon D. W. nastąpił w wyniku ostrej niewydolności krążeniowo - oddechowej w przebiegu urazu czaszkowo - mózgowego (uszkodzenie rdzenia przedłużonego).

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w N.z dnia 03 marca 2009 r. sygn. akt II K 384/08 J. O. została uznana za winną popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i wymierzono jej za to karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na pięcioletni okres próby oraz karę grzywny.

Powodowie zgłosili szkodę stronie pozwanej i wnieśli o przyznanie na ich rzecz świadczeń odszkodowawczych, jednakże strona pozwana pismem z dnia 19 listopada 2008 r. odmówiła wypłaty odszkodowań powodom, uzasadniając swoje stanowisko tym, że powodowie zrzekli się wszelkich roszczeń w tym finansowych do sprawcy wypadku J. O., przez co odszkodowanie nie może być przyznane. (...) Spółka Akcyjna w W. została przejęta w wyniku przeniesienia jej całego majątku przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną w W..

Przed wypadkiem I. i L. W. mieli troje dzieci. L. W. pracował w Niemczech uzyskując średnie wynagrodzenie w kwocie 4.593,59 zł brutto, 2.832,30 zł netto, a powódka pracowała w Polsce zarabiając około 1.000,00 zł. Koszty utrzymania powoda w Niemczech wynosiły około 200,00 euro.

Powódka była wzorową matką zadowoloną ze swojego życia, była osobą otwartą i wesołą. Po wypadku stała się bardziej zamknięta w sobie.

Po wypadku powód zrezygnował z pracy za granicą i wrócił do domu by zaopiekować się rodziną, która nie mogła sobie psychicznie poradzić z doznaną tragedią. Przez rok nie pracował i przebywał na bezrobociu otrzymując z tego tytułu zasiłek, natomiast powódka przez 2 miesiące przebywała na zwolnieniu chorobowym. W tamtym czasie rodzina utrzymywała się z posiadanych oszczędności i pracy dorywczej powoda.

W związku z pochówkiem córki powód poniósł koszty wykonania dla niej nagrobka w kwocie 7.320,00 zł, a powódka poniosła koszty zakupu trumny w kwocie 1.342,00 zł.

Na przełomie sierpnia i września 2009 r. powód podjął pracę na Śląsku za wynagrodzeniem około 1.200,00 zł, powódka natomiast jest osobą bezrobotną. L. W. posiadał możliwość ponownego podjęcia pracy w Niemczech, jednakże nie zrobił tego z uwagi na prośby dzieci oraz konieczność opieki na żoną, która silnie przeżywała utratę córki. Powód z pracy na Śląsku do domu wraca na weekendy. Zmniejszenie dochodów rodziny sprawiło, że dom który powodowie budowali nie został ostatecznie wykończony.

W toku postępowania likwidacyjnego powodowie sporządzili oświadczenie w którym wskazali, że w związku z zaistniałym zdarzeniem z dnia 30 maja 2008 r. zrzekają się wszystkich roszczeń w tym finansowych w stosunku do J. O..

Oświadczeniem z dnia 21 listopada 2008 r. powód wskazał stronie pozwanej, że złożone wcześniej tj. w toku postępowania karnego oświadczenie dotyczyło tylko i wyłącznie ścigania karnego J. O., a więc nie odnosiło się ono do odpowiedzialności cywilnej z tytułu poniesionej szkody.

W odpowiedzi na wezwanie strony pozwanej z 13 sierpnia 2008 r. powódka oświadczyła, że przewóz zmarłej w dniu zdarzenia był nieodpłatny, zmarła nie była przypięta pasami bezpieczeństwa, a nagrobek granitowy został wykonany na jedną osobę.

Obecnie powodowie posiadają trzech synów, gdyż ich najmłodszy syn urodził się już po wypadku.

Tragiczne zdarzenia wywołały u powódki konieczność skorzystania z pomocy psychologa. Nie mogła bowiem spać i często płakała. Przez dwa miesiące od zdarzenia miała także lęk przed prowadzeniem samochodu. Martwi się gdy dzieci spóźniają się ze szkoły lub gdy mąż nie dzwoni z informacją, że dotarł już do pracy. Powódka wymaga wsparcia psychologa dla zamknięcia etapu żałoby. Powódka cierpi na zespół nerwicowy o obrazie neurasteniczno-lękowym o łagodnym nasileniu. Nie przekracza ono 5 % trwałego uszczerbku na zdrowiu wg tabeli oceny procentowej pkt 10a jako zaburzenia adaptacyjne będące następstwem wypadku, w których nie doszło do trwałych uszkodzeń CUN.

Powód po śmierci córki D. W. stał się bardziej bojaźliwy i ma ciągle poczucie straty w związku ze świadomością, że nie cofnie tego co się stało. Nie korzystał z pomocy psychologa poza pojedynczymi rozmowami bezpośrednio po zdarzeniu. Nie wymaga leczenia, bądź specjalistycznej pomocy medycznej.

W dniu wypadku D. W. miała 10 lat i uczęszczała do klasy trzeciej szkoły podstawowej. Była osobą zdolną, energiczną, pogodną i obowiązkową. Dobrze się uczyła. Chętnie pomagała rodzicom w obowiązkach domowych takich jak sprzątanie, przygotowywanie kanapek i opiekowanie się młodszym rodzeństwem.

W chwili zdarzenia wraz z pięcioma innymi osobami jechała samochodem do kościoła. Na przednich fotelach pojazdu siedziały dwie dorosłe osoby, natomiast na tylnych siedzeniach znajdowało się czworo dzieci.

Zmarła D. W. w momencie wypadku znajdowała się na tylnym siedzeniu po prawej stronie i prawdopodobne jest, że siedziała na kolanach B. O.. Nie była przewożona w foteliku lub innym urządzeniu do przewożenia dzieci i nie miała zapiętego pasa bezpieczeństwa, jednakże nie można jednoznacznie i kategorycznie wskazać, jakich obrażeń doznałaby, a jakich uniknęła będąc usadowioną w foteliku lub posiadając zapięte pasy. Jednocześnie wydaje się dość prawdopodobne, że gdyby była odpowiednio zabezpieczona, to mogłoby nie dojść do powstania obrażeń w postaci urazu czaszkowo-mózgowego oraz zwichnięcia połączeń szczytowo-potylicznych. Tym samym również prawdopodobne jest, że nie doszłoby do jej śmierci.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył żadnych podstaw do zakwestionowania prawdziwości zeznań złożonych w sprawie przez świadków.

Odnosząc się do zgromadzonych w toku postępowania opinii z zakresu psychiatrii oraz opinii z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej Sąd uznał, że są one obiektywne, zupełne, spójne, logiczne i odpowiadają na postawione pytania.

W ocenie Sądu Okręgowego uwzględniając przepisy art. 817§ 1 k.c. a także art. 822 k.c. uznał, że strona pozwana nie może skutecznie powoływać się na brak jej odpowiedzialności z uwagi na złożone przez powodów oświadczenia.

W dalszej kolejności wskazał, że wydatki poniesione przez powodów w związku z pochówkiem ich córki nie były wygórowane i odpowiadały zwyczajowym kosztom ponoszonym w tego rodzaju sytuacjach. W świetle wcześniejszych uwag były spowodowane czynem niedozwolonym w rozumieniu art. 415 k.c.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powódka zasadnie wystąpiła z żądaniem zasądzenia na jej rzecz zwrotu kosztów zakupu trumny dębowej o wartości 1.342,00 zł, a powód zwrotu kosztów zakupu nagrobka granitowego o wartości 7.320,00 zł. Szkodę z tego tytułu powodowie zgłosili w toku postępowania likwidacyjnego (faktury zostały przedstawione ubezpieczycielowi i znajdują się w aktach szkody na k. 13) stąd też zasadnie powodowie domagali się odsetek ustawowych od tych kwot od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a to zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadne częściowo było także żądania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Wskazał Sąd Okręgowy, że z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że zmarła była jedyną córką powodów, a przy tym była osobą zdolną, energiczną, pogodną i obowiązkową, dobrze się uczyła i chętnie pomagała rodzicom w obowiązkach domowych takich jak sprzątanie, przygotowywanie kanapek i opiekowanie się młodszym rodzeństwem. Nadto jak ustalono przed wypadkiem powód pracował w Niemczech uzyskując średnie wynagrodzenie w kwocie 4.593,59 zł brutto, 2.832,30 zł netto, a po wypadku przez rok nie pracował, ponieważ wrócił do domu by zaopiekować się rodziną, która nie mogła sobie psychicznie poradzić z doznaną tragedią. Z kolei powódka przed wypadkiem pracowała w Polsce zarabiając około 1.000,00 zł, ale nie była w stanie pracować po wypadku i do chwili obecnej pozostaje osobą bezrobotną. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika również, że w tamtym czasie rodzina utrzymywała się tylko z posiadanych oszczędności i pracy dorywczej powoda. Powodom nie udało się wykończyć budowanego domu.

Zdaniem Sądu Okręgowego na tej podstawie zasadnym było przyjęcie, że w sprawie mamy do czynienia ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej powodów. Niewątpliwie bowiem powodowie w związku z wypadkiem stali się osobami, których aktywność zawodowa osłabła co wprost przełożyło się na ich sytuację majątkową, a ich warunki życiowe uległy znacznemu pogorszeniu. Nie bagatelizując znaczenia materialnego wymiaru pogorszenia sytuacji życiowej powodów uwzględnił współwystępowanie uszczerbku o charakterze niemajątkowym, a to łącznie powinno prowadzić do rzeczywistego wynagrodzenia szkody polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej. W ramach ustalania rozmiaru szkody uwzględnił takie czynniki niewymierne jak utrata oczekiwanego wsparcia na przyszłość (nie tylko materialnego), cierpienie związane z utratą osoby bliskiej i osłabienie aktywności życiowej oraz motywacji do przezwycięzania trudności życia codziennego, pogorszenie stanu zdrowia w następstwie cierpienia i poczucia krzywdy z powodu utraty dziecka.

Zdaniem Sądu I instancji zasadnie powodowie wskazywali, że śmierć jedynej córki stanowiła dla nich utratę gwarancji wsparcie tego dziecka w przyszłości, a ich oczekiwania nie dotyczyły kwestii finansowych, ale także osobistego kontaktu z córką i wsparcia duchowego z jej strony. Powodowie mogli też liczyć z jej strony na opiekę i troskę na starość. Śmierć córki wywołała uszczerbek nie tylko w ich aktualnej sytuacji materialnej, ale także w realnej możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości. Niewątpliwie znacznie też ograniczyła ich plany życiowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że zasadnym było przyznanie powodom na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowań w kwotach po 30.000,00 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego - D. W. w dniu zdarzenia nie była prawidłowo przewożona w samochodzie marki O. (...). Zdaniem Sądu zaniedbanie to obciąża także powodów, którzy również mieli obowiązek dopilnować, aby ich córka przewożona była w samochodzie w warunkach, które odpowiadają przepisom prawa o ruchu drogowym. Jak ustalono powodowie tego obowiązku zaniechali, a gdyby go dopełnili i małaletnia miała zapięty pas bezpieczeństwa to wówczas, jak wynika z opinii biegłych, nie zostałaby wyrzucona z samochodu, a w szczególności na taką wysokość, że uderzyła w ścianę budynku na wysokości kilku metrów od podłoża. W takiej sytuacji jak wskazali biegli wydaje się dość prawdopodobne, że gdyby małaletnia była odpowiednio zabezpieczona, to mogłoby nie dojść do powstania obrażeń w postaci urazu czaszkowo-mózgowego oraz zwichnięcia połączeń szczytowo-potylicznych. Tym samym równie prawdopodobne jest, że nie doszłoby do jej śmierci.

Mając powyższe na uwadze, jak również kierując się wskazaniem doświadczenia życiowego i zawodowego, Sąd doszedł do przekonania, że zasadnym jest przyjęcie przyczynienia się powodów do zwiększenia rozmiarów szkody w wysokości 50%.

Z uwagi na to, że powodowie w toku postępowania likwidacyjnego zgłosili szkody z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej (zatem wezwali stronę pozwaną do ich zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c.), a przy tym strona pozwana w dniu 19 listopada 2008 r. odmówiła im wypłaty, zasadnie powodowie domagali się odsetek ustawowych od zasądzonych kwot od dnia 20 listopada 2008 r., a to zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Zdaniem Sądu strona pozwana jako profesjonalista, zobowiązany w swojej działalności do podwyższonej staranności (art. 355 § 2 k.p.c.) nie może skutecznie domagać się zasądzenia odsetek np. dopiero od daty wydania wyroku w niniejszej sprawie.

W przypadku powodów należne im i zasądzone w wyroku kwoty tytułem odszkodowania powinny być im przyznane przez ubezpieczyciela już na etapie postępowania likwidacyjnego zgodnie z funkcją umowy ubezpieczenia (a w razie wątpliwości strona pozwana mogła świadczyć na rzecz powodów z zastrzeżeniem obowiązku zwrotu wypłaconego świadczenia - art. 411 pkt 1 k.c.), a zatem żądany przez powodów termin liczenia odsetek był zasadny i zasługiwał na uwzględnienie. W opinii Sądu w toku niniejszego procesu nie ujawniły się żadne znaczące, nowe okoliczności mające wpływ na rozmiar szkody powodów, stąd Sąd na mocy art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., przy uwzględnieniu treści art. 817 § 1 k.c. orzekł o odsetkach od kwot po 15.000,00 zł zgodnie z żądaniami zgłoszonymi przez powodów. Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłyby w ocenie Sądu do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i byłoby

nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika, co mogłoby skłaniać go do jak najdłuższego zwlekania z należnym poszkodowanym świadczeniem pieniężnym lub jego odmową, w oczekiwaniu na orzeczenie Sądu, znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres.

Powództwo zostało uwzględnione w stosunku do powodów w około 26%, co uwzględniając przedmiot postępowania zdaniem Sądu Okręgowego uzasadnia rozstrzygnięcie o kosztach po myśli art.100 k.p.c..

Apelację od wyroku złożyły obie strony postępowania.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części zasadzającej:

* od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 15 000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci córki D. W. z ustawowymi odsetkami od 20 listopada 2008r.;

* * od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 402,60 zł tytułem poniesionych kosztów pochówku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 671 zł od 27 maja do 14 czerwca 2015r.;

*** od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 15 000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci córki D. W. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 20 listopada 2008r.,

**** od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 196,00 tytułem poniesionych kosztów pochówku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 3 660 zł od 27 maja 2011r. do 14 czerwca 2015r.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła;

- naruszenie przepisów postępowania , a to:

* art.233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez niedostateczne rozważenie dla oceny wysokości przyczynienia się małoletniej D. W. do zdarzenia komunikacyjnego faktu, iż w chwili zdarzenia poszkodowana nie była przypięta pasami bezpieczeństwa, nie podróżowała w specjalnym foteliku ochronnym przystosowanym do jazdy w pojeździe mechanicznym, a w konsekwencji błędnego uznania, że poszkodowana przyczyniła się w 50% a nie co najmniej 80%;

* art. 233 k.p.c. przez błędną ocenę, że odpowiednia kwotą przyznaną powodom jest suma 30 000 zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej;

* art.233 w zw. z art.328 § 2k k.p.c. przez pominięcie okoliczności związanych z przyczynami zawieszenia postępowania w toku postępowania na okres w jakim biegły odsetki od zasądzonych kwot;

* art. 233 w zw. z art.328 § 2 k.p.c. , przez nierozważenie, że wpływ na sytuację powodów posiadała śmierć w wyniku wypadku małoletniej sąsiadki powodów B. O. oraz znacznych obrażeń ciała doznał syn powodów K. W.;

* art. 100 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. przez nieprawidłowe rozliczenie kosztów procesu;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to;

* art. 362 k.p.c., przez zaniżenie stopnia przyczynienia poszkodowanej do skutków wypadku;

* art.446 § 3 k.c. w zw. z art. 6 k.c. przez błędna jego wykładnię tj. nieprawidłowe przyjęcie, że stosownym odszkodowaniem z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powodów są kwoty po 30000 zł w warunkach w których powodowie pogorszenia sytuacji życiowej nie wykazali.

Na tych podstawach domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa co do zapłaty kwoty 150000 zł oraz oddalenia powództwa powódki o zapłatę 402, 60 zł tytułem poniesionych kosztów pochówku oraz

roszczenia powoda co do kwoty 2 196 zł z ustawowymi odsetkami od obu ostatnich kwot za okres od 27 maja do 14 czerwca 2015r., a nadto zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje sądowe.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwa:

- powódki o zapłatę kwoty 15671 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2008r.; od kwoty 15000 zł i 671 zł od 27 maja 2011r.
- powoda co do zapłaty kwoty 18 660 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2008r.; od kwoty 15000 zł i od 27 maja 2011r. od kwoty 3 660 zł

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, przez przypisanie poszkodowanej przyczynienia w sytuacji w której z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by samochód był wyposażony w odpowiednie pasy bezpieczeństwa.

Na tej podstawie domagali się zmiany zaskarżonego orzeczenia przez uwzględnienie powództwa w zaskarżonej jego części.

Obie strony wzajemnie wniosły oddalenie apelacji.

Rozpoznając apelacje stron zważył Sąd Apelacyjny co następuje

Apelacje stron są częściowo zasadne, jakkolwiek ostateczny skutek odnosi w nieznacznym zakresie wyłącznie apelacja powodów. Apelacja strony pozwanej podlega oddaleniu, gdyż częściowo zaskarżony wyrok odpowiada prawu (w zakresie wysokości zasądanego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej) .

Istota postępowania apelacyjnego łączy się nie tylko z kontrolą prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji przez pryzmat zarzutów apelacji złożonej (złożonych) w sprawie, ale jako kontynuacja postępowania zakończonego przed tym sądem zaskarżonym wyrokiem łączy się z merytorycznym rozpoznanie sprawy na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego – przyjęcie takiego modelu postępowania apelacyjnego znajduje potwierdzenie w art. 382 k.p.c. w zw. z art.378 § 1 k.p.c. Użyte w pierwszym przepisie pojęcie "materiału zebranego w postępowaniu" ma znaczenie szersze niż ustalona w sprawie podstawa faktyczna. Obejmuje ono także takie elementy jak podstawa faktyczną powództwa, oświadczenia stron, w tym zarzuty stron, wyniki postępowania dowodowego oraz inne czynności procesowe, działania i zdarzenia. W tym kontekście Sąd Apelacyjny wykorzystując wynikającą z tego przepisu możliwość poszerzenia granic ustaleń faktycznych sprawy jest władny dokonać oceny zgłoszonych roszczeń niezależnie od stanowisk zawartych wyrażonych w środkach zaskarżenia. Do tej oceny upoważnia z kolei drugi z przepisów, skoro przedmiotem postępowania jest rozpoznanie sprawy, a nie środka zaskarżenia złożonego przez strony. W tych warunkach istotne jest jedynie to by strony postępowania , zgodnie z reguła „sprawiedliwego procesu” miały możliwość wypowiedzenia się , co do okoliczności faktycznych mogących posiadać istotne znaczenie w sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego istotne znaczenie w sprawie posiadają okoliczności faktyczne związane z zachowaniem powodów bezpośrednio przed wypadkiem drogowym w wyniku którego śmierć poniosła ich córka. Otóż jest poza sporem, że krytycznego dnia w samochodzie w którym doszło do opisanego w sprawie zdarzenia przebywały: J. O. – kierowca samochodu m-ki O. (...), siedząca obok niej na przednim siedzeniu M. O. (2) – matka kierowcy pojazdu, a na tylnym siedzeniu pasażerami pojazdu byli: M. O. (3) (lat 17), K. W. (lat12), D. W. (lat 10) i B. O. (lat 12). Pasy bezpieczeństwa zapięte miała jedynie kierująca samochodem J. O.. (okoliczność ta jawi się jako niewątpliwa i wynika zarówno z motywów rozstrzygnięć sprawie z powództwa M. O. (2) i innych rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu (sygn.. akt I C 516/11) jak i z treści aktu oskarżenia przeciwko J. O. k.202 akt – ujawniony tam fakt istnienia pasów bezpieczeństwa po stronie kierowcy usprawiedliwia także domniemanie o ich istnieniu po stronie pasażerów zważając datę produkcji samochodu). Zagadnieniem wymagającym ustalenia pozostały fakty poprzedzające wejście dzieci powodów do samochodu prowadzonego przez J. O.. W tym zakresie nie można pominąć

ujawnionych w sprawie zeznań powódki I. W., które złożyła w postępowaniu karnym w dniu 17 czerwca 2008r. (dowód k.238-240 akt) oraz bezspornego w sprawie faktu, że tamtego dnia powód nie sprawował bezpośredniej pieczy nad dziećmi.

Na okoliczność tę zwrócono uwagę stronom postępowania w ramach rozprawy apelacyjnej.

Na ich podstawie ustalił Sąd Apelacyjny co następuje;

Powodowie byli sąsiadami O.. Ich znajomość przejawiała się w tym, że gdy były takie potrzeby wspierali się wzajemnie pieczą nad dziećmi. Krytycznego dnia powódka pracowała w polu przy gospodarstwie rolnym. Tam przybiegł do niej syn K. z pytaniem czy wspólnie z siostrą D. mogą iść do kościoła wspólnie z M. O. (2). Bez wahania powódka zgodziła się, gdyż sama nie miała czasu tego dnia iść do kościoła. K. mówił matce, że pojedą samochodem. Powódka przygotowała dzieci do wyjścia do K. i dzieci poszły do domu O.. Dom O. jest w odległości ok. 70 m. od zabudowań powodów i oba domy rozdziela pas drzew, co wykluczało możliwość zauważenia przez powódkę jak dzieci wsiadają do samochodu.

(dowód : zeznania powódki złożone w postępowaniu przygotowawczym k. 239 akt).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania powódki nie budzą wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń.

Wskazanie powyższych niewątpliwych okoliczności posiada znaczenie w aspekcie oceny zachowania małoletniej poszkodowanej D. , a w szczególności możliwości przypisania jej obiektywnej nieprawidłowości zachowania w chwili wypadku w sytuacji, w której bezpośrednią pieczą nad małoletnią sprawowała M. O. (2), której powódka prawidłowo powierzyła pieczę nad córką (art.362 w zw. z art.427 k.c.).

Pomimo bowiem, że treść art. 362 k.c. odnosi się do zachowania osoby bezpośrednio poszkodowanej, to nie może umykać z pola widzenia i to, że na opiekunach dzieci (ustawowych jak i umownych) spoczywa nie tylko obowiązek ale wręcz ciężar ich ochrony przed grożącym im niebezpieczeństwem i szkodami, których z racji wieku nie są w stanie dostrzegać i unikać. Taki walor posiada powinność dorosłego opiekuna małoletniego dziecka w zabezpieczeniu 10 letniego dziecka wchodzącego do pojazdu mechanicznego w pasy bezpieczeństwa czy odpowiednie siedlisko.

Wbrew zatem oczekiwaniom strony pozwanej, a także wbrew zarzutom apelacji powodów, to nie fakty związane z zachowaniem bezpośrednio poszkodowanej mają doniosłe znaczenie, a zaniechanie osób (M. O. (2) i jej córki J. pełniącej w samochodzie rolę kierowcy, a zatem osoby decydującej o sposobie zabezpieczenia jej pasażerów w pojeździe) sprawujących powierzoną im pieczę nad dziećmi doprowadziły do tragicznego w swym wymiarze skutku. Nie są także doniosłe okoliczności związane z istnieniem w samochodzie pasów bezpieczeństwa.

To, czy samochód miał stosowne urządzenia zabezpieczające pasażerów jadących samochodem nie obciąża małoletniego pasażera (mającego mniej niż 13 lat), a sprawujące nad nimi pieczę osoby dorosłe (brak w sprawie twierdzeń by powódka wiedziała o braku stosownych zabezpieczeń w pojeździe przed wypadkiem). W konsekwencji w świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych brak możliwości przypisania matce (która w realiach sprawy nie miała faktycznej możliwości sprawdzenia sposobu sprawowania pieczy nad jej córką przez M. O. (2)) bezpośrednio poszkodowanej (a także powodowi nie uczestniczącemu w procesie powierzania pieczy nad córką swoim znajomym) odpowiedzialności za sposób przewożenia małoletniej D. i niewłaściwe wykonanie pieczy nad tym dzieckiem przez osoby, którym pieczę tę powierzono, wyklucza możliwość przypisania bezpośrednio poszkodowanej (a także jej rodzicom) odpowiedzialności w zakresie przyczynienia za zaistniały skutek. Nie jest zatem uprawniony wniosek Sądu I instancji, by zakres normatywnej pieczy rodziców nad dzieckiem usprawiedliwiał tezę o konieczności sprawdzania, czy dziecko w wieku 10 lat powierzone w opiekę w odpowiedzialny sposób innym dorosłym osobom ma właściwą opiekę, w sytuacji braku jakichkolwiek przesłanek dla przyjęcia krytycznej prognozy w oparciu o dotychczasowe zachowanie tak wyznaczonych opiekunów (z zeznań powódki domniemywać bowiem należy, iż w okresie poprzedzającym wypadek powodowie i rodzina O. należycie sprawowali pieczę nad dziećmi). Z tych przyczyn obniżanie

Apelacja pozwanego zarzuca niewykazanie przez powodów znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Otóż należy wskazać, że do krytycznego zdarzenia doszło przed zmianą treści art.446 k.c. a dokonaną w sierpniu 2008r.

W konsekwencji wybór roszczenia zgłoszonego przez powodów (sięgających wyłącznie po instytucje z art. 446 § 3 k.c.) uwzględniać musi treść obowiązującego wówczas prawa i odnosić się do ukształtowanego na jego podstawie orzecznictwa w kontekście granic możliwej ochrony prawnej powodów w zakresie ich praw niemajątkowych (zerwania więzi rodzinnej w rozumieniu art. 448 k.c.) w dacie orzekania (art.316 k.p.c.)

W świetle dorobku orzecznictwa sądowego uznać należy, że śmierć małoletniego dziecka może stanowić podstawę roszczenia z art. 446 § 3 k.c. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego można przykładowo przytoczyć: uchwałę składu 7 sędziów z dnia 26 października 1970 r., III CZP 22/70 (OSNCP 1971, nr 7-8, poz. 120, wyroki z dnia 8 maja 1969 r., II CR 114/69 (OSNCP 1970, nr 7-8, poz. 129), z dnia 13 maja 1969r., II CR 128/69 (OSPİKA 1970, poz. 122), z dnia 8 lipca 1974 r., I CR 361/74 (OSPİKA 1975, poz. 204).

W tym kontekście na szczególne podkreślenie i aprobatę zasługuje pogląd Sądu Okręgowego, że wprawdzie cierpienia psychiczne same przez się nie podlegają uwzględnieniu w ramach odszkodowania z art. 446 § 3 k. c., to jednak - gdy wywołują one skutek w postaci osłabienia aktywności życiowej poszkodowanego, co w konsekwencji może powodować znaczne pogorszenie sytuacji życiowej – mają wpływ na określenie wysokości tego odszkodowania. Pogorszenie sytuacji życiowej, to bowiem nie tylko aktualny uszczerbek materialny, lecz także utrata możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości lub konieczność ograniczenia planów życiowych. Taka sytuacja w sprawie odnosi się do obojga powodów –rodziców bezpośrednio poszkodowanej ich małoletniej córki.

Należy zatem przyjąć, że śmierć małoletniego dziecka może - w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. - stanowić przyczynę znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jego rodziców, nie tylko wtedy, gdy wywołała aktualny uszczerbek materialny, ale także wówczas, jeżeli ich cierpienia psychiczne osłabiły aktywność życiową, powodując utratę możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości lub konieczność niekorzystnego ograniczenia planów życiowych. Takie okoliczności zostały ustalone w sprawie i nie ma podstaw dla uznania ich nieprawdziwości.

A skoro tak to wyjaśnienia wymaga czy mieszcząca się w granicach zgłoszonego przez powodów w 2008r.kwota 30 000 zł była kwotą „stosowną”.

Zauważyć bowiem trzeba, że w art. 446 § 3 k.c. mowa jest o „stosownym” odszkodowaniu. Cecha „stosowności” jest wynikiem oceny dokonywanej przez Sąd meriti i dopiero wykazanie, że przyznane odszkodowanie jest rażąco wysokie, mogłoby prowadzić do jego obniżenia. W sprawie niniejszej w świetle poczynionych - i skutecznie nie podważonych - ustaleń sytuacja taka jednak nie zachodzi.

Powodowie wykazali, iż efektem ich cierpień psychicznych było ograniczenie ich aktywności zawodowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego – nie budzą wątpliwości fakty, że skutkiem wypadku było utracenie przez powódkę skromnych dochodów z tytułu pracy na poziomie 1000 zł miesięcznie, zaś powoda na poziomie co najmniej dwukrotnie wyższym. Bez względu bowiem na prawdziwość ustaleń Sądu I instancji ,co do możliwości osiągnięcia i wysokości osiągniętych (z pracy dorywczej) dochodów przez powoda na poziomie powyżej tej kwoty, utrata tych dochodów stanowiła dla skromnie uposażonej rodziny znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Określenie tego odszkodowania jako stosownego wskazuje, że stanowi ono środek wyrównania takich szkód majątkowych, które nie ulegają naprawieniu na innych podstawach prawnych (np. art.448 k.c. – co wyklucza z obszaru oceny te okoliczności, które związane są wyłącznie ze skutkami niemajątkowymi jak np. utrata na przyszłość wsparcia osobistego osoby bliskiej zmarłej w wyniku deliktu). Nie ma tym samym charakteru pełnego odszkodowania, nie powinno być kształtowane przez rachunkowe wyliczenie części nieotrzymanych zarobków, które wyniknęły z powodu śmierci bezpośrednio poszkodowanej. Celem tego świadczenia jest umożliwienie uprawnionemu przystosowania się do zmienionych warunków, a zatem również złagodzenie nieodwracalności negatywnych przeżyć, ich natężenia oraz zdolności adaptacji do tych warunków oraz rokowań co do perspektyw życiowych. W tym aspekcie utrata przez

powodów pracy zarobkowej jako konsekwencja utraty aktywności zawodowej po śmierci ich córki upoważnia do ustalenia wysokości opisanego świadczenia na poziomie po 15 000 zł na rzecz każdego z powodów. Uwzględniając bowiem czas usprawiedliwionej zwyczajem żałoby (w stosunku do powódki niewątpliwie dłuższy niż rok i jako taki dłuższy niżli wobec powoda) powodowie skoncentrowani na przeżywanej tragedii i losach pozostałych dzieci są uprawnieni do tych sum. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenie odszkodowania, jak to uczynił Sąd I instancji, na wyższym poziomie jest zarówno z przyczyn niedostatków dowodowych po stronie powodów (art. 6 k.c.), jak i charakteru prawnego tego odszkodowania (nie stanowiącego pełnej rekompensaty) rażąco wygórowane.

Sąd przyjmując jedynie bezpodstawność obniżenia odszkodowania za straty majątkowe (koszty pochówku córki powodów) Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej oddalonych powództw o zapłatę niekwestionowanych odszkodowań w wysokości 671 zł i 3 660 zł. W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny uznał obie apelacje za bezzasadne.

Jakkolwiek w orzecznictwie przyjmuje się, że w sytuacji ustalania szkody według wartości na chwilę orzekania, odsetki za opóźnienie należą się od daty orzeczenia (a nawet uprawomocnienia się orzeczenia), to jednak trzeba zauważyć, że to stanowisko opiera się na założeniu, że wierzyciel nie ponosi negatywnych skutków spadku wartości pieniądza w okresie od wymagalności zobowiązania do orzekania. Stanowisko to opiera się bowiem na założeniu, że pomiędzy datą wymagalności świadczenia a datą ustalenia jego rozmiaru, dochodzi do wzrostu wartości, co kompensuje rolę odsetek i może prowadzić do wzbogacenia wierzyciela. Nie ma jednak podstaw do premiowania dłużnika, jeżeli pomiędzy wymagalnością obowiązku świadczenia a datą wyrokowania nie doszło do istotnego wzrostu wartości nieruchomości stanowiącej podstawę ustalenia wysokości odszkodowania. Korzyść w tym przypadku odnosi tylko dłużnik, który nie płaci odszkodowania po wezwaniu do spełnienia świadczenia i pozostaje w opóźnieniu. Regułą jest, że zobowiązania powstające z czynów niedozwolonych są zobowiązaniami bezterminowymi i stają się wymagalne po wezwaniu sprawcy przez poszkodowanego do wykonania obowiązku art. 455 k.c.). Od tej zatem chwili - co do zasady - biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) i wyjątki od tej zasady nie mogą być interpretowane rozszerzająco. Skoro więc w tym przypadku określenie wartości odszkodowania na chwilę orzekania nie uwzględnia negatywnych skutków upływu czasu od wezwania do zapłaty do dnia wyrokowania, to odsetki należą się od daty wymagalności, tym bardziej gdy się uwzględni szczególne przepisy regulujące zasady powinności spełnienia świadczeń przez ubezpieczyciela w ramach tak zwanych postępowań likwidacyjnych. Należy też wskazać, że ryzyko związane z zawieszeniem postępowania nie może obciążać powodów, skoro pozwany godził się na ewentualne skutki w zakresie rozmiarów jego opóźnienia, jakie będą wynikały z takiej decyzji, w wypadku (jak to miało miejsce) nie podzielenia jego stanowiska prawnego stanowiącego podstawę dla pierwotnej odmowy spełnienia świadczeń na rzecz powodów.

Mając to wszystko na uwadze orzekł Sąd Apelacyjny jak w wyroku na podstawie wskazanych przepisów, a nadto w oparciu o art.386 § 1 i 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c., uwzględniając, iż zakres poziomu przegranej każdej ze stron jest porównywalny względem siebie.

SSA Józef Wąsik SSA Wojciech Kościółek SSA Teresa Rak